

ZYCIE W PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Zycia Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie.
Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13.

Interes Państwa—interes własny

Równowaga budżetowa i uporządkowanie gospodarki finansowej jest kardynalnym fundamentem wszelkiej pracy gospodarczej, która, aby była skuteczna i celowa, musi opierać się na planie. Planu zaś bez uporządkowania finansów, bez ściślego zakreślenia ram wydatków i dochodów realizować niepodobna. Wydatki w okresie zmniejszenia dochodów muszą być dostosowane do ich poziomu, w przeciwnym bowiem razie gospodarka wykazywać zawsze będzie niedobory i nie będzie można stworzyć podstawy i warunków do rozwoju gospodarczego.

Z tych względów obok porządkowania wszelkich innych dziedzin musi być uporządkowana również dziedzina wydatków państwowych na obsługę długów wewnętrznych. Wewnętrzne pożyczki państwowe zaciągane były w różnych okresach czasu, na różnych warunkach i na różne cele. Były to pożyczki, przeznaczane na przeprowadzanie niezbędnych inwestycji, na przebudowę ustroju rolnego, tak nieodzwana w Polsce, a wreszcie na cele budżetowe—w okresach, w których normalne wpływy skarbowe nie pokrywały koniecznych wydatków Państwa.

Obsługa tych długów pochłania ostatnio zbyt wielkie sumy stosunkowo do dochodów skarbowych i możliwości finansowych Państwa. Szeręgi tych pożyczek podlegał wykupowi już w latach najbliższych, a więc skarb Państwa — niezależnie od ponoszonych wydatków — na opłacenie tych papierów — musiałyby przeznaczyć znaczniejsze kwoty na wykupienie pożyczek. Oczywiście wzrost wydatków, spowodowany koniecznością wykupu tych pożyczek, musiałyby znaleźć pokrycie w zwiększonych dochodach skarbu, co za tem wiązało się z koniecznością obciążenia podatkiem obywateli. W obecnym okresie doprowadzenia budżetu państwowego do równowagi budżetowej poniesienie wydatków na wykup kilku pożyczek wewnętrznych byłoby nietykalne do zrealizowania, ale i niekonsekwentne. Koniecznością więc stało się przeprowadzenie konwersji tych pożyczek i zamiana ich obligacji na nowy państwowy papier pożyczkowy, który byłby amortyzowany, to zn. wykupywany przez skarb Państwa według jednolitego planu amortyzacyjnego tak pomyślanego, by Państwo mogło — bez uszczerbku własnych interesów i bez potrzeby obciążenia obywateli nowymi podatkami — pożyczkę łąć spłacić.

Przeprowadzenie więc konwersji kilku pożyczek wewnętrznych, z których każda posiada odrębny i na innych zasadach opracowany plan amortyzacyjny, leży zarówno w interesie skarbu Państwa, jak i w interesie obywateli i

jest konsekwencją prac nad uzdrowieniem gospodarki finansowej Państwa. Konwersji na podstawie ogłoszonego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej podlega przymusowo sześć pożyczek wewnętrznych, a ponadto do konwersji przyjmowane będą także obligacje Pożyczki Narodowej. Przynależni posiadacze papierów o wartościach interesować może konwersja tylko czterech z spośród tych siedmiu pożyczek, a mianowicie: 3% renta ziemiska seria I, 4% premjowa pożyczka inwestycyjna, 3% premjowa pożyczka budowlana seria I i wreszcie Pożyczka Narodowa. Po-

zostałe pożyczki wewnętrzne, objęcie konwersją, znajdując się całkowicie w posiadaniu instytucji kredytowych, względnie ubezpieczeniowych. Do pożyczek tych należą: 5 1/2% pożyczka budowlana seria II, 5% renta wieczysta seria I oraz 6% pożyczka inwestycyjna. Przy konwersji w miejsce obligacji dotychczasowych pożyczek posiadacze ich otrzymywać będą obligacje nowej Pożyczki Konsolidacyjnej. Będzie ona oprocentowana 4 od 100 w stosunku rocznym, przyczem odsetki płatne będą półrocznie z dołu w dniach 15 maja i 15 listopada każdego roku. Oprocento-

wanie nowej Pożyczki Konsolidacyjnej będzie niższe od dotychczasowego oprocentowania pożyczek konwertowanych, a przy pożyczkach: 3%, budowlanej i 4% inwestycyjnej cointje będą możliwości wygrania premii. Wzamin zato jednak obligacje nowej Pożyczki Konsolidacyjnej dawać będą posiadaczom szereg poważnych, większych niż dotychczas, przywilejów. Umiaranie odbędzie się będzie droga losowania, przyczem w pierwszych 10-ku Pięciu latach za 100-złotową obligację skarb Państwa płacić będzie 120 zł, a w następnych latach — 115 zł. Nadpłaty wynosić będą więc 20 i 15 proc. Będą to premie dla instytucji i obywateli, którzy przez zgłoszenie dawnych papierów pożyczkowych pomogli Państwu w jego zmaganiu się z kryzysem. Ponadto obligacje i kupony procentowe nowej Pożyczki Konsolidacyjnej wolne będą od wszelkich podatków oraz danin państwowych i samorządów. Obligacje tej pożyczki do kwoty 5.000 złotych nominalnej wartości oraz kupony od tych obligacji wolne będą od zacięcia zarówno prywatno-sądowego, a więc przez komornika jak i publiczno-prawnego, a więc przez egzekutora. Obligacje pożyczki przyjmowane będą według ich wartości nominalnej na podatek od spadku i darowizn od kwoty 35.000 zł. od każdego płatnika. Wreszcie obligacje Pożyczki Konsolidacyjnej otrzymały wszelkie prawa papierów pułpityrnych. Są to bardzo datę i niespotykane dotychczas przywileje obligacji pożyczkowych.

Konwersja rozpoczyna się niebawem, mianowicie w dniu 15 lipca r.b. i trwać będzie 10 miesięcy t. zn. do dnia 15 maja 1937 r. Zgłoszenie do wymiany obligacji i dawnych pożyczek objętych konwersją leży w interesie ich posiadaczy, gdyż obligacje te zgodnie z dekretem nie będą już nadal przynosić odsetek i premii, a wykup ich nastąpi stopniowo w ciągu lat 30-tych według szczytów planów, które mają być odłożone dopiero w rok po zamknięciu konwersji t. zn. w połowie maja 1938 r.

Pożyczka Konsolidacyjna wypuszczona będzie w obligacjach na okaziciela w odcinkach po 50, 100, 500, i 10.000 zł. w złocie. Obligacje te dopuszczalne będą do obrotu giełdowego, co ma duże znaczenie dla konwersji obligacji Pożyczki Narodowej, która — jako papier imienny — nie jest dopuszczona do obrotu. Spłata Pożyczki Konsolidacyjnej nastąpi w ciągu 45 lat w drodze półrocznych wypłat. Odsetki od tej pożyczki wypłacane będą poraz pierwszy w dniu 15 lipca r.b. i obejmować będą oprocentowanie od dnia 15 stycznia r.b.

Nie ulega wątpliwości, że nowa Pożyczka Konsolidacyjna stanie się niewątpliwie mocnym pierścieniem i dzięki swym przywilejom bardzo atrakcyjnym.

Odpowiedzialność i decyzja

„Chodzi o to, żeby urzędnik był nie tylko przeżyty — my się sanadno sugerujemy, że uczciwością tak jest uczciwy, to już wystarczy — dla mnie to jednak mało — on musi być czynny, musi mieć inicjatywę, musi umieć pracować. Uczciwych idealistów każdy z nas znał dużo, ale przecież nie stawialiśmy ich za taką ucziwość”.

(Prezjer gen. str. Sławoj-Składkowski).

Sprawa urzędnicza, łączona częstokroć ze sprawą biurokracji, zdów stało się tematem dyskusji. Tym razem dyskusja ta toczy się na marginesie przemówienia premiera Składkowskiego na zebraniu dyrektorów izb skarbowych. Szef rządu jasno określił, jakim musi być urzędnik, aby był dobrym urzędnikiem. Powinien on być nie tylko uczciwy, ale przy tem „musi być czynny, musi mieć inicjatywę, musi umieć pracować”. Na te słowa p. premiera mimowoli przychodzi mi myśl jakże często spotykana wada naszych urzędników, która częstokroć ludziom uczciwym i zdolnym nie pozwala być czynnymi, odbiera im inicjatywę, a umiejętność ich pracy ogranicza pod dużym znakiem zapytania. Wadą ta jest jakiś dziwny lęk przed odpowiedzialnością. Urzędnik niższego stopnia boi się powziąć decyzję. Napawa go lękiem myśl, co powiedzieliby jego przełożeni w długiej hierarchii urzędniczej, jaką opinię wyraziłyby organy kontroli. Więc urzędnik „spycha” sprawę, nadaje jej „bięgi urzędowy”. Sprawa wędruje na biurko jego kolegi, słamtdo do innego pokoju, na inne piętro, do innego gmachu, czy nawet do innego miasta.

Tak się dzieje często ze sprawą zupełnie prostą, a jakież następuje komplikacje, jeśli owa „sprawa” jest nieco bardziej skomplikowana.

Sprawa skomplikowana, a więc i powzięcie decyzji trudniejsze, jak przed odpowiedzialnością rośnie przynajmniej dwukrotnie. B. przecież, poza obawą, czy rozstrzygnięcie „w zakresie kompe-

tencji” urzędnika będzie słuszne, dochodzi tu niepewność, jaki przepis prawny powinien być zastosowany dla danej sprawy. Niepewność ta nie świadczy zresztą bynajmniej o słabym przygotowaniu urzędnika, czy jego niskim poziomie umysłowym. Byłoby tak, gdyby chodziło o właściwy wybór dwóch, trzech, czy pięciu przepisów. Z reguły jednak urzędnik gubi się w setkach ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, okólników. Urzędnik boi się przyjąć odpowiedzialność za zastosowanie takiego, a nie innego przepisu. Woli więc sprawę „odstąpić” komu innemu.

Ów strach przed odpowiedzialnością, ów brak decyzji przeszuwa zagadnienie o płaszczyznę mniejszej lub większej wartości urzędnika — na płaszczyznę wielkiego problemu biurokracji. I dlatego jest on bodaj jedną z największych wad naszych urzędników.

Praca nad usprawnieniem administracji państwowej, praca, o której mówił p. premier Składkowski musi więc iść przede wszystkim w kierunku usunięcia obawy urzędników przed odpowiedzialnością. A jednocześnie urzędnik zrozumieć musi, że każda decyzja to nie tylko jego uprawnienie, ale przede wszystkim jego obowiązek, że niepowzięcie tej decyzji — to niespełnienie obowiązku, to karygodna niesumienność.

Jeśli urzędnik nie będzie się bał odpowiedzialności za swoją decyzję, a z drugiej strony będzie wiedział, że decyzje te będzie musiał powziąć czy chce, czy nie chce — to wiele, bardzo wiele przejawów biurokracji będzie tam samem zlikwidowanych.

Urzędnik uczciwy i zdolny będzie wówczas czynny, nie będzie się bał wykazać inicjatywę, będzie reprezentował wartości niezbędne dla pracy umiędzej.

A o to niewątpliwie chodzi p. premierowi Składkowskiemu.

Nad Suchozembrami przeszła burza, podczas której wiatr wyrwał i wylał stodołę Czesława Skorkupki, gdzie znajdowało się 9 osób, chronących się przed deszczem. Jeden z psódek znajdujących się w stodole Aleksandra Zwolińskiego, został przynięziony walcami siły belkami, doznając obrażeń nogi.

—
We wsi Lysów podczas burzy piorun uderzył w szczyt strzechy słomianej spichrzki należącego do Lucjana Gony. Ogień został natychmiast zlokalizowany przez miejscową ludność.

Obóz „Błękitnej Szóstki” harczerzy w Mierzwach nad Bugiem

Czerwiec—Lipiec 1936 r.

Od szeregu lat podziwiałem zapał z jakim syn mój przygotowywał się do wakacyjnych obozów harcerskich, lecz nie mogłem zrozumieć jego radości z trudów jakie oczekiują go na obozie. To też w roku bieżącym skwapliwie skorzystałem z zaproszenia mi przez Komendanta „Błękitnej Szóstki” harcerzy siedleckich stanowiąca „Opiekuna” na trzytygodniowym obozie harcerskim i — pojechałem.

—
Już pierwsze kroki na stacji kolejowej Siedlce pozwoliły mi podziwiać sprawność tej „Szóstki”. Władowanie i wyładowanie sprzętu z pociągu odbyło się tak sprawnie, a sprzętu było tak wiele, że czynny żołnierz byłby zdziwiony widząc ten wzorowy porządek, karność i tempo pracy harcerzy.

Na widok miejsca obozowiska mnie, staremu lesnikowi, rozradowała się dusza. Las, wzgórek półkolisty, stare wieki sosny, a przed nami Bug z cała widoczny, jak malowniczych brzegów: wilkin, lyk, a dalej pagórków pokrytych lasem.

Od tej chwili żyję jak w bajce. Bajka bowiem być musi abym ja, — od szeregu lat mieszczuch sledgek — wstał w wolnej i nieprzymuszonej woli o 5-7 rano, kapal się, gimnastykował z młodzieżą harcerską, przysła stara pierwsza rozkaz, syna-oboźniczego i po tem wszystkim, — prawdziwym misterium wychywał w kolewie starszyzny obozowej na swa (zdubowana) poręczy kawy i z radością spożerał do kofla, że „repeteta” będzie i to podwołna z kawy i chlebusia—razówka z masłem.

Bajka być musi pomaganie zastępowi służbowemu w krzątaniu obłożony przy porządkowaniu terenu i zdobywaniu opału.

Bajka jest obiad tak smaczny, prosty a obfity, że po spożyciu go, godzina „czysty” w całej rozciągłości jest wykorzystywana na odpoczynek poobiedni.

Bajka jest wychowanie się na piaskach nadbrzeżnych i pluskanie w warkich nurtach Buga.

Bajka jest „ognisko” i selki pieśni śpiewanych przez młode piersi zachów i harcerzy, a wreszcie bajka jest „Sen nocy letniej” w wydomnym dużym namiocie, w spokoju lasu i poszumie białoczących wiewiółek, kęsykawy, srebrnych wód kapryśnego Buga.

A z drugiej strony wierzyć muszę, że to nie bajka, a prawdziwy obóz harcerski; wierzyć muszę, przedewszystkiem słysząc i odpowiadając razem z całym obozem le poranna i wieczorna modlitwa do Boga, te prośby korne o dzień szczęśliwy i spokojny nocy, o poniesienie Ojczyzny i jej obrońców-harcery.

To też, kończąc te słów parę—widzę światłana przyszłość Polski, bo kraj, posiadający takich harcerzy, jakich tu na tym Podlasiu poznałem, na to zasługuje.

Komendzie harcerstwa siedleckiego składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać” za Waszą Druhnowie Kochani pracę nad naszym młodem pokoleniem i za dianie mi możliwości poznania druhów harcerzy w ich życiu i pracy obozowej, 6. VII 36 r. Opiekun

MOTORYZACJA

to zniżka cen, opłat i kosztów eksploatacji

Samochód doniadawców traktowany był jako przedmiot zbytku, jako widoczną dowód dużych zarobków właścicieli, który dawał sobie pozwolić na luksus używania własnego wozu. Tak traktowały do sprawy urzędy skarbowe, wymierzając posiadaczom samochodów wysokie podatki. Była to jedna z liczących zapór motoryzacji kraju.

Drugą zaporą były wysokie ceny samochodów na rynku, spowodowane głównie wysokimi stawkami cel, chroniących zawiązek rodzinnego przemysłu samochodowego przez konkurencją zagraniczną. Trzecią wreszcie przeszkodą w motoryzacji kraju były zarówno po datki, jak i liczne opłaty: na drogi, za rejestrację, za ilustrację, jak też niezmiernie wysokie koszty eksploatacyjne. Wąrowo ceną cenę cenę niezmiernie droższą, brak części i wskutek tego droga dzierżawa boków, a wreszcie brak sieci stacji obsługi — wszystko to powodowało, że posiadacz samochodu musi łożyć na jego utrzymanie, nie licząc amortyzacji i większych remontów, około 300—400 zł. miesięcznie.

Stan ten na ulęc zmianie nie lupię. Liczne przeszkody na drodze rozwoju motoryzacyjnego mają być usunięte, bądź złagodzone. Ceny samochodów na rynku mają być obniżone. Oczywiście obniżka ta powinna być tak duża, aby dostosować koszt nabycia samochodu do siły nabyczej społeczeństwa. Produkcja samochodów w Polsce powinna doprowadzić i do niskich cen i do zatrudnienia licznego szeregu robotniczych.

Dobrze się stało, że posunięcia dalej, zmierzające do zniżki cen samochodów na rynku, objęły nietylko sprawy produkcyjne, ale również i dziedzinę pośrednią, a mianowicie podatki, w których zastosowane znaczne ulgi dla nowonabytych samochodów, gdyż to fakcie obniża wydatek na kupno samochodu.

W akcji motoryzacyjnej na pierwszy plan obok zniżki cen samochodów wysuwają się koszty eksploatacji. Postanienia w tej dziedzinie, muszą być realne, muszą rzeczywiście doprowadzić do taniej eksploatacji pojazdu mechanicznego, skoro chcemy, aby posiadanie samochodu stało się powszechne. Jeżeli społeczeństwo ma współpracować z wysiłkami rządu w dziedzinie motoryzacyjnej i ma przjąć się hasłem, że kupno samochodu przez tych wszystkich, którzy stać na to, jest spełnieniem obywatelskiego obowiązku względem kraju — koszt eksploatacyjne samochodów muszą być proporcjonalne zarówno do jego ceny, jak i do obecnych możliwości dochodowych społeczeństwa.

Na pierwszy plan w tej dziedzinie wysuwa się cena benzyny. Obniżka ceny benzyny, powinna być o tyle znaczna, aby umożliwić posiadaczowi samochodu stałe korzystanie z tej lekomoży,

Prace przygotowawcze do wielkiego kongresu kobiet

W kwietniu przyszłego roku odbędzie się na wielki kongres polityczno-obywatelskiej pracy kobiet, którego celem będzie zobrazowanie całokształtu działalności kobiet w Polsce Odrodzonej oraz ustalenie wspólnych wyodrębnionych i metodycznych dla prac politycznych, społecznych, gospodarczych i oświatowo-kulturalnych. Komitet organizacyjny pod przewodnictwem p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej rozpoczął prace przygotowawcze do kongresu przy udziale przedstawicieli liczących organizacji kobiecych.

W związku z tem podkomisja prawnicza komitetu organizacyjnego zwraca się do organizacji i osób, zainteresowanych tem zagadnieniem, o nadsyłanie materiałów, dotyczących udziału kobiet w prasie polskiej, jak pisma kobiece, wydawnictwa, redagowane przez kobiety i t. d. Wysoka klasa ziemi. 3) Majątek 469 ha. ziemi i 332 tys. Zaległości podatkowe około 12 klas. Tytuł zaległości służbie, z tytułu świad-

przez to zwiększyć zbytki benzyny w kraju, co umożliwi przystąpienie do wernu—dzięki zwiększonym obrotom—odzyskanie strat, poniesionych na zniżce cen. Straty te zresztą są problematyczne, gdyż obecnie zarobek przemysłowyca na jednym litrze benzyny wynosi 29 gr. Tak wysoki zarobek usprawiedliwionym jest koniecznością pokrywania strat, ponoszonych przez przemysł na eksport. Obniżone mają być podobne podatki i opłaty, ponoszone przez przemysł i handel bezzyną na rzecz Państwa, reszta zaś zniżki stanowiąc ma obniżenie dotychczasowych zarobków przemysłu. Zniżka ceny hurtowej benzyny powinna być jednak proporcjonalna do ofiar skarbu Państwa.

Również zwrócona musi być uwaga na potaniecie smarów oraz obsługi samochodów. Tu przedewszystkiem cho-

dzi o szybkie wybudowanie nowoczesnie urządzonych garażów, w których za niską stawką opłaty mogłyby posiadać samochodu odnawiać bok.

Te wszystkie wydatki związane z eksploatacją wozu muszą być tak obliczone, aby rzeczywiście umożliwily posiadaczowi korzystanie z samochodu. Jeśli bowiem w obecnych czasach zmniejszono dochodów rzuca się hasło, aby społeczeństwo nabywało samochody ze względów państwowych, to obywały, który chce spełnić ten obowiązek—po szarpnięciu swego budżetu na kupno samochodu—nie może ponieść nadmiernych ciężarów przez eksploatację pojazdu mechanicznego.

Byłoby to nietylko niesprawiedliwe, ale i nieogiczne, gdyż mimo zniżki cen samochodów, powstrzymałyby w dalszym ciągu rozwój motoryzacji kraju.

Moralność podatkowa obszarników gruntowych

— Na marginesie ostatniej burliwej dyskusji senackiej, specjalnie wymowy nabierają fakty, podane w Nr. 23 „Samorządu”, wyhodowanego w Warszawie tygodnika, poświęconego sprawom samorządu terytorjalnego. W artykule p. l. Moralność podatkowa większej i mniejszej własności ziemskiej, autor zestawia dane, z których, wynika, że mniejsza własność rolna płaci podatki na ogół regularnie i, że w wielu gminach i wsiach zapłaciła ona nawet 100% swych zobowiązań podatkowych. Wobec tego, pod tym względem własność wielka. Jej właściciele, choć posiadają szereg źródeł dochodu, choć korzystają z wielkiej ilości kredytów, a — jak twierdzi autor — „nieradko posiadają nawet i gotówkę w bankach, pomimo, że czasy dżięjsze zdają się nie uprawniać do podobnych przypuszczeń”, dopuszczają do wielkich zaległości podatkowych i nie okazują specjalnej chęci do wybrnięcia z nich. Należności płacią tylko pod przymusem, „zjawisko dobrowolnych wpłat zaczyna być coraz bardziej wyjątkiem”.

Na porębie powyższych twierdzeń autor daje szereg przykładów: i tak według danych za rok budżetowy 1934/35 w jednym z powiatów województwa centralnych sytuacja przedstawia się następująco: gospodarstwa rolne zajmowały 2/3 obszaru powiatu, większe 1/3. W roku budżetowym preliminowo wpływy podatków i opłat komunalnych na zł. 549.000. Otrzymał, naskutek spłat zaległości — 569.000 zł. Uszkanne wpływy dotyczyły w 85% drobnej własności ziemskiej. Jeśli więc uwzględnimy, że w danym powiecie obszar należący do wielkiej własności wyniósł 1/2 całej przestrzeni i, że istniejący system progresji podatkowej dla większych gospodarstw, wynika, że większa własność zapłaciła, niż wycię 33% należnych podatków, podczas, gdy drobna własność, poza podatkami bieżącymi, zdolała spłacić części zaległości z lat ubiegłych.

Przykład dotyczył jednego z wzorowych powiatów doje województwa, w innych sytuacja ogólna była gorsza, jednakże proporcja między wypełnieniem obowiązków przedstawiała się na ogół identycznie.

Obok przykładów ogólnych autor podał kilka wypadków indywidualnych, świadczących o wielkiem zadłużeniu podatkowem większych własności. Na przykład:

1) Majątek o obszarze 2.017 ha. Zaległości podatkowe wynoszą 527 tys. 2) Majątek o obszarze 534 ha. Zaległości podatkowe do listopada 1934 r. wynoszą zł. 647 tys. Na terenie majątku znajduje się szereg zakładów przemysłowych, parowozownia, młyn, parownik, farfak, gorzelnia, rektyfikacja i t. d. Wysoka klasa ziemi. 3) Majątek 469 ha. ziemi i 332 tys. Zaległości podatkowe około 12 klas. Tytuł zaległości służbie, z tytułu świad-

czeń socjalnych i t. d. Dług Tow. Kredytowego Ziemskiego zł. 250 tys. itd.

Powołując się na powyższe przykłady, jak i na szereg innych wypadków, w których zobowiązania podatkowe nie były regulowane od szeregu lat, poza niektórymi nikimi stosunkowo wpływami, osiągniętymi w drodze przymusowej, autor stwierdza, że ma tu często miejsce świadome ignorowanie elementarnych zasad przyzwoitości i moralności dłużników” oraz „zamyka swoje wyrody następująca konkluzja: wszyscy odczuwamy boleśnie konsekwencje niedoborów budżetowych. W dążeniu do ustalenia przyczyn tego stanu—miejmy odwagę spojrzeć prawdzie w oczy”.

Do sprzedania

z powodu wyjazdu, meble i różne przedmioty domowego użytku.

Wiadomość

Kolejowa Nr. 16 m. 4

z dniem 1 lipca r. b. otworzyłem własny

Zakład Fryzjerski

W SIEDLACH, PRZY UL. PUŁASKIEGO 2. pod „JACKIM”.

Leon Łączkowski
były kierownik Firmy Kinaszewicz.

Niebywała okazja

Sprzedam place budowlane oraz dwa domy, Siedlce 3-go Maja 19

Wiadomość na miejscu.

Kącik radiowy.

Od 12 do 18 lipca 1936 r.

W niedzielę, dnia 12 lipca o godz. 8.30 „Gazeta Rolnicza” w redakcji p. Stanisława Jagielly.

O godz. 8.22 w „przeglądzie rynków produktów rolnych” red. Stanisław Prus-Wisniewski scharakteryzuje cechy produktów rolniczych na rynkach światowych.

Popołudniową część niedzielnej „audycji dla wsi” o godz. 14.30 wypełni słuchowisko p. „Ojcowizna” opracowane przez p. Mieczysława Gajaka według „Płacówki” Prusa. Słuchowisko to nadane z okazji pięćdziesięciolecia ukazania się tej powieści, będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

W poniedziałek o g. 12.55 „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego, we wtorek, inż. Fryderyk Zoll w pogadance p. t. „O zarządzeniu gospodarstwem” poda szereg praktycznych wskazówek z dziedziny umiejętności kierowania gospodarstwem rolnym. W środę — „Skrzynka rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego: we czwartek — Wincenty Gorlał, gospodarz malorolny z Łęczyskiego w pogadance p. t. „w obronie przed klęską pożarów” omówi sprawę wielkiej wagi, jaką jest zabezpieczenie wsi przed plagą pożarów wystraszających rok rocznie nieobliczalne strądy na wsi i w rolnictwie; w piątek — pogadanka p. Fortunata Starzyńskiego p. t. „O skuteczności wapnowania gleby”; w sobotę, — transmitowany będzie z Wilna tygodniowy „Przegląd rolniczy prasy” w opracowaniu p. inż. Ireny Niewodniczńskiej.

Wszystkie te audycje nadawane będą o godz. 12.50.

Radjo w pogoni za aktualnościami — auto transmisyjne jego łącznikiem.

Jak wiadomo radiosłuchaczom naszym, Polskie Radjo posiada specjalne auto transmisyjne, które ułatwia kontakt z aktualnymi wydarzeniami dnia i umożliwia chwytanie niemal na gorąco rozgrywających się wydarzeń w rozmaitych stronach kraju.

Specjalnie mieszkańcy Warszawy znają dobrze jasno zielony autobus, we wnętrzu którego mieści się przemysłna aparatura dla nadawania specjalnych transmisyj, względnie nagrywania na taśmę metalową reportaży. Obecnie Belgia przystępuje do uruchomienia podobnego wozu, posługując się przytem doświadczeniami radjofonii obcych.

Radjo transmisyjne belgijskie I.N.R. może rozwinać szybkość do 80 km. na godzinę, przewożąc w razie potrzeby 6 osób poza szofera.

Karoseria tego autobusu transmisyjnego dzielić się ma na trzy łączące się z sobą wprawdzie, ale ściśle od siebie izolowane części. Z przodu obok motoru będzie miejsce dla szofera i dwóch ewentualnie osób, techników, lub reporterów radiowych.

W środku znajdować się będzie studio wyposażone w rodzaj osłonej wieżyczki, pozwalającej reporterowi widzieć wszystko wokół. Ściany tego studia tworzyć będą kabiny doskonale izolowaną od karoserji i bronią od hałasów zewnętrznych. Przewidziano w tem studio miejsce na dwie osoby, przy czem w czasie postojów trzecia osoba będzie się tam mogła zmieścić na stojąco.

Z tyłu ma znaleźć pomieszczenie laboratorium, służące do nagrywania taśmy stalowej, nawet podczas biegu maszyny, amplitakornia, aparat nadawczy i odbiorczy na fale krótkie. Będzie się tam mogło zmieścić dwóch techników.

Jak widzimy więc ten nowoczesny sposób zdobywania aktualnych wiadomości dla radiosłuchaczy zyskuje coraz szersze prawa obywatelstwa.

Nowość

Szampan mleczny »SZAMPOL«

pożywny
orzeźwiający
i nadzwyczajny zdrowy
dla dorosłych i dzieci

Sprzedza w ogródku
„NIESPODZIANKA”
M. KURYŁOWICZA
Siedlce, Kościuszki 2.

UWAGA DZIAŁACZE SPOŁECZNI!

W centrach Bibliotek Ruchomych (Florjańska Wydział Powiatowy) można nabyć książkę p. t.

„POWIAT SIEDLECKI”

Jest to obszerna wydawnictwo, zawierające mnóstwo wiadomości o powiecie Siedleckim ze wszystkich dziedzin, niezbędne jest dla każdego działacza i winno się znajdować w jego bibliotece podręcznej.

WCIĄŻ KROCZY NAPRZÓD

w fachowej obsłudze
przemysłu graficznego



**DRUKARNIA
P O L S K A**
SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9.
TEL. 3. P.K.O. 63.302.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

Redaktor: Tadeusz Zemlich

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywińskiego, Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, football, przyjmowanie rakiet do nacigów)

Maszyny do strzyżenia, golonki, brzytwy, noże, łyżki, zelazka maszynki do mięsa, młynki, klatki dla ptaków.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wazelki pakunki asbestowe miedziane, żaluzje, foliowane, konopiane, gumowe i klingierki, losyska kulkowe S.K.F. wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe skórzane, balata i węte gumowe. Włókniki, części i oliwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

„SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Clok
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

Lekarz stomatolog

WACŁAW KOLCZYŃSKI

otworzył gabinet lek.-
dentystyczny w Siedlcach
Piłsudskiego 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szcęk oraz zęby sztuczne.

DR. SZ. SZWARC Choroby wewnętrzne i dzieci. Siedlce, 1-go Maja 24, tel. 77. Przyjmuje od 12 — 2 i od 5 — 7 po poł.

DR. MED. MAKSYMILIAN SCHLEICHER specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 24, przyjmuje od 9 — 12 i 4 — 6, w niedzielę i święta od 10 — 12.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie d-ra Gościckiego.

Specjalności: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11 — 2 p. p.

Księgi i druki dla biurowości Zarządów Gmin i Miast, dla ewidencji ruchu ludności, kontrole robót szarzkawych i inne podług najnowszych wzorów

poleca „GLOBUS”

Siedlce, Piłsudskiego 26. Tel. 100.
Ceny konkurencyjne.

Czytajcie i rozpowszechniajcie
„Życie Podlasia”